

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Krameris (spr.)
Sędziowie:	SSA Tadeusz Kielbowicz SSA Andrzej Kot
Protokolant:	Anna Dziurzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Teresy Łozińskiej - Fatygi

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2014 r.

sprawy **J. M.**

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 17 marca 2014 r. sygn. akt III K 176/13

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. M.;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. B. 600 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym i 138 zł tytułem zwrotu VAT;**

**III. zwalnia oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, którymi obciąża Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

**J. M.** został oskarżony o to, że:

w dniu 4 sierpnia 2013r. około godziny 3.00 w K. w mieszkaniu położonym przy ul. (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia S. N., zadał pogrążonej we śnie pokrzywdzonej cios ostrym narzędziem w kark, powodując u niej ranę kłutą tylnej, lewej strony nasady karku o długości 3 cm i głębokości 4 cm, drążącej do kręgosłupa z uszkodzeniem worka oponowego kanału kręgowego na wysokości kręgów C1-C2, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia S. N. na okres powyżej 7 dni, a następnie po przebudzeniu się w/w, zatykając jej drogi oddechowe poduszką i przyduśzając ciężarem własnego ciała w dalszym ciągu usiłował dokonać jej zabójstwa, zamierzonego celu jednak nie osiągnął, z uwagi na skuteczną ucieczkę pokrzywdzonej,

interwencję Policji oraz natychmiastowe udzielenie pomocy medycznej, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Targu z dnia 23 lipca 2004r. sygn. akt II K 175/04 za umyślne przestępstwo podobne z art. 281§1 kk popełnione z użyciem przemocy, którą to karę warunkowo zawieszoną zarządził do wykonania w dniu 27.11.2007r., a którą odbywał w okresie od 14.04.2010r. do 31.12.2010r. z zaliczeniem okresu od 31.01.2008r. do 13.11.2008r.;

***tj. o przestępstwo z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. i art. 157§1 k.k. przy zast. art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.***

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 17 marca 2014 r., sygn. akt: III K 176/13 uznał oskarżonego J. M. za winnego tego, że w dniu 4 sierpnia 2013r. około godziny 3.00 w K. w mieszkaniu położonym przy ul. (...), działając w zamiarze bezpośrednim usiłował pozbawić życia S. N., w ten sposób, że zadał pogrążonej we śnie pokrzywdzonej cios ostrym narzędziem w postaci noża w kark, powodując u niej ranę kłutą tylnej, lewej strony nasady karku o długości 3 cm i głębokości 4 cm, drążącej do kręgosłupa z uszkodzeniem worka oponowego kanału kręgowego na wysokości kręgów C1-C2, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia S. N. na okres powyżej 7 dni, a następnie po przebudzeniu się w/w, zatykając jej usta dłonią i poduszką usiłował ją uciszyć, zamierzonego celu w postaci pozbawienia życia pokrzywdzonej jednak nie osiągnął, z uwagi na skuteczną ucieczkę pokrzywdzonej, interwencję Policji oraz natychmiastowe udzielenie pomocy medycznej, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Targu z dnia 23 lipca 2004r. sygn. akt II K 175/04 za umyślne przestępstwo podobne z art. 281§1 kk popełnione z użyciem przemocy, którą to karę warunkowo zawieszoną zarządził do wykonania w dniu 27.11.2007r., a którą odbywał w okresie od 14.04.2010r. do 31.12.2010r. z zaliczeniem okresu od 31.01.2008r. do 13.11.2008r., tj. przestępstwa z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. i art. 157§1 k.k. przy zast. art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w z art. 148 § 1 k.k. przy zast. art. 11§3 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności;

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu J. M. okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 4 sierpnia 2013r. do dnia 17 marca 2014r.;

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił oskarżonemu J. M. dowód rzeczowy w postaci spodni koloru jasnego opisany w pkt 2, a pokrzywdzonej S. N. dowody rzeczowe w postaci noża oraz poduszki z poszwą z plamami barwny brunatnej, opisane w pkt 1 i 3, księgi depozytów rzeczowych pod nr 5/14;

Na podstawie art. 29 ust.1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.nr 16 poz.124 z późn. zm.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. B., Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 738,00 złotych (siedemset trzydzieści osiem złotych 00/100), w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu;

Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego J. M. od obowiązku zwrotu kosztów procesu, które poniesie Skarb Państwa i odstąpił od obciążania ich opłatą sądową.

Powyższy wyrok imieniem oskarżonego J. M. zaskarżyła w całości jego obrończyni.

Na podstawie art. 427 § 2 i 438 pkt 2 i 4 k.p.k. zarzuciła:

1) obrazę przepisów postępowania, a to art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez uznanie, że wniosek o przesłuchanie oskarżonego w obecności biegłego psychologa, sporządzenie opinii psychologicznej, a także po wykonaniu powyższego dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej pisemnej biegłych psychiatrów z uwagi na analfabetyzm oskarżonego, ujawnione na rozprawie głównej niezrozumienie przez oskarżonego podstawowych pojęć stosowanych przez organy wymiaru sprawiedliwości, stanowi tylko linię obrony oskarżonego, a także w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania, podczas gdy na rozprawie głównej pojawiły się problemy ze zrozumieniem pojęć przez oskarżonego z uwagi na rozpytanie co do wykładni pojęć „stawianych zarzutów”,

„podtrzymania treści wyjaśnień”, których znaczenia oskarżony nie potrafił wyjaśnić, mając na uwadze orzeczenie z 2002 r. o upośledzeniu umysłowym oskarżonego, na którym to nieaktualnym orzeczeniu oparto m.in. opinię psychiatryczną, co mogło mieć znaczący wpływ na prawidłowość i treść zapadłego orzeczenia, także w aspekcie ustaleń strony podmiotowej przypisanego czynu, a nade wszystko zdrowia psychicznego oskarżonego, mając na uwadze możliwość wystąpienia innych zakłóceń czynności psychicznych, o których mowa w art. 31 § 1 k.k.

2) rażącą niewspółmierność wymierzonej kary 10 lat pozbawienia wolności, z uwagi na czynny żal oskarżonego wyrażoną skruchę i postawę oskarżonego.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wniosła o:

1. uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Opolu;
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu J. M. kary 7 lat pozbawienia wolności.
3. zwolnienie oskarżonego J. M. od ponoszenia kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.
4. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. (...)B., Kancelaria Adwokacka w K., kosztów udzielonej lecz nieopłaconej ani w całości ani w części pomocy prawnej z urzędu.

W toku rozprawy apelacyjnej obrończyni oskarżonego podtrzymała zarzuty i wnioski apelacji pisemnej, z tym, że w pkt II wniosków skorygowała żądanie do wymierzenia oskarżonemu kary 8 lat pozbawienia wolności.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Zarzuty zawarte w skardze odwoławczej nie zasługują na uwzględnienie. Oddalenie wniosku dowodowego nie powoduje automatycznie naruszenia prawa do obrony oskarżonego.

W niniejszej sprawie według skarżącego przejawem tegoż miałyby być oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii psychologa i w jego obecności przesłuchanie oskarżonego, co byłoby podstawą do wydania uzupełniającej opinii przez biegłych lekarzy psychiatrów. Powodem złożenia przez obronę tych wniosków miałyby być analfabetyzm oskarżonego i niezrozumienie pewnych pojęć stosowanych przez organy wymiaru sprawiedliwości.

Argumenty przytoczone w apelacji nie są przekonujące. Biegli lekarze psychiatrzy powołani przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym wydali opinię o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego J. M.. Orzekli, że oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Jego intelekt jest orientacyjnie w dolnej granicy normy na pograniczu upośledzenia umysłowego lekkiego. Biegli dysponowali w trakcie badania historią choroby z (...) z 2002 r., w których to dokumentach było stwierdzone rozpoznanie upośledzenie umysłowe, ale jednocześnie biegli psychiatrzy sami dokonali badania oskarżonego. Jaki był z nim kontakt to opisano na stronie 4 opinii sądowo-psychiatrycznej. Określili to w sposób następujący: „Stan psychiczny w czasie badania: prawidłowo zorientowany w czasie, miejscu i sytuacji własnej. W logicznym, rzeczowym kontakcie słownym, z tokiem myślenia zbiorowym, bez wyraźnego ograniczenia zasobu słów, bez uchwytnych zaburzeń czynności poznawczych”. Biegli psychiatrzy posiadali pełną wiedzę o edukacji oskarżonego, środowisku, w jakim się wychował, łącznie z tym, że jest on analfabeta. Opiniując, że brak jest podstaw aby kwestionować poczytalność badanego w odniesieniu do zarzucanego mu czynu – w rozumieniu art. 31 § 1 czy 31 § 2 k.k., rozważyli wszystkie okoliczności, o których mowa w tych przepisach.

Opinię co do stanu zdrowia psychicznego wydają tylko lekarze o specjalności psychiatrycznej (art. 202 § 1 k.p.k.). Biegli innej specjalności mogą wziąć udział w wydaniu opinii o stanie zdrowia psychicznego tylko wówczas, gdy wniosek w tym zakresie zgłoszą lekarze psychiatrzy (art. 202 § 2 k.p.k.).

Biegli lekarze psychiatrzy byli przesłuchiwanymi także w toku rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Odpowiadali na pytania dlaczego do składu badawczego nie wnioskowali o dokooptowanie psychologa. Wyjaśnili, że nie widzieli

potrzeby rozszerzenia diagnostyki o badania psychologiczne. Nie mieli psychiatrzy wątpliwości co do stopnia rozwoju oskarżonego, posiadali informację, że nie umie on czytać i pisać. Zakres słownictwa prezentowany przez badanego odpowiadał słownikowi i zachowaniu osoby, która de facto znajduje się na pograniczu upośledzenia lekkiego. W opinii dali temu wyraz podkreślając, że do trudności w edukacji przyczyniły się zaniedbania środowiskowe i zaburzenia zachowania, a nie istotne deficyty intelektualne. W trakcie badania biegli nie stwierdzili u oskarżonego problemów ze zrozumieniem pytań i formułowaniem odpowiedzi. W ocenie biegłych lekarzy psychiatrów intelekt oskarżonego mieści się na pograniczu normy i upośledzenia, co jest wynikiem nieco lepszym niż wcześniej rozpoznane upośledzenie umysłowe. Tak się zdarza, że osoby które mają rozpoznane upośledzenie umysłowe w dzieciństwie w trakcie rozwoju zaczynają funkcjonować na wyższym poziomie intelektualnym.

Opisując dość szeroko sposób badania poziomu intelektualnego, w tym rolę badania psychometrycznego, biegli skonstatowali, że jakkolwiek badanie psychologiczne ma charakter pomocniczy, to nie jest tak, że bez tego badania rozpoznanie nie jest możliwe. Stwierdzili jednocześnie, że nie można postawić znaku równości pomiędzy stopniem upośledzenia a rozumieniem konsekwencji pewnych zachowań, tzn. im niższy stopień, tym prostsze zasady są rozumiane. Można powiedzieć, że rozumienie dekalogowych zasad jest najdłużej utrzymane przy obniżaniu się stopnia rozwoju intelektualnego (opinia ustna biegłych lekarzy psychiatrów, k. 275-277).

W kontekście wypowiedzi biegłych stwierdzić należy, że J. M. został oskarżony o usiłowanie zabójstwa pokrzywdzonej S. N.. Zakaz zabijania człowieka ma tak fundamentalny charakter, że jego rozumienie nawet dla osoby na bardzo niskim poziomie intelektualnym, nie budzi problemów. Oskarżony w kolejnych przesłuchaniach opisywał, swoimi słowami, dlaczego chciał pozbawić życia swoją konkubinę i kalkulował w jakim momencie będzie to dogodnie. Wyczekał aż zaśnie, po czym poszedł do kuchni po duży nóż. Zastanawiał się gdzie go wbije. Pomyślał, że w kark, to w tej sytuacji będzie najłatwiej ją zabić (k.31). Miał jej dość. Postanowił zabić ją i siebie. Zadanie ciosu nożem o długości 20 cm i spowodowanie rany klutej na tylnej stronie nasady karku drążącej w kierunku kręgosłupa z uszkodzeniem worka oponowego drążącej na głębokość 4 cm, potwierdza w pełni zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonej, która przeżyła tylko dlatego, że zdołała uciec przed przestraszonym też sprawcą.

Sposób działania oskarżonego potwierdzają jego wyjaśnienia. Oznacza to, że nie miał problemów z wysławianiem się, kiedy opisywał kolejne czynności, swoje przemyślenia jak zabić konkubinę i potem siebie. Rzeczywiście wyjaśnienia oskarżonego przystają do jego poziomu intelektualnego i osobowości.

Sąd Okręgowy należycie ocenił wszystkie dowody, w tym opinie biegłych. Bardzo szczegółowe wywody biegłych lekarzy psychiatrów przedstawione na rozprawie w pełni uzasadniają uznanie, że opinia sądowno-psychiatryczna jest pełna, jasna, wewnętrznie spójna i nie wymaga już uzupełniania. Lekarze psychiatrzy posiadają również dużą wiedzę z zakresu psychologii i jak wyjaśnili, oskarżony nie był przypadkiem medycznym wymagającym rozszerzenia diagnostyki o badania psychologiczne przez biegłego psychologa.

W ramach oceny zaistnienia okoliczności określonych w art. 31 § 1 lub 2 k.k., biegli biorą też pod uwagę znamię innych zakłóceń czynności psychicznych, i takich nie stwierdzili. Prawda, że w piśmiennictwie prawniczym podnosi się, że w tym zakresie przydatna jest wiedza psychologa, co nie znaczy, że w każdym przypadku psycholog jest niezbędny w zespole opiniującym. Biegli lekarze psychiatrzy w trybie art. 202 § 2 k.p.k. z takim wnioskiem nie wystąpili.

Okoliczności zaś podnoszone w apelacji odnoszące się do poziomu intelektualnego oskarżonego, a zwłaszcza jego analfabetyzmu i rozumienia pytań, nie potwierdzają konieczności zbadania oskarżonego przez biegłego psychologa, co szeroko objaśnili lekarze psychiatrzy. Wynikająca z zarzutu intencja apelującego do ujęcia w kwalifikacji prawnej czynu także art. 31 § 2 k.k., nie znajduje podstaw faktycznych i nie zachodzą w tym zakresie żadne wątpliwości. Ocena prawna czynu oskarżonego dokonana w zaskarżonym wyroku jest prawidłowa w świetle niekwestionowanych ustaleń faktycznych.

Odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary, stwierdzić należy jego niezasadność. Prawdą jest, że konsekwencją czynu polegającego na usiłowaniu zabójstwa S. N. było spowodowanie średniego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 k.k.). Ale nie tylko przez przyzmat skutków należy oceniać stopień społecznej szkodliwości czynu.

Zamiarem sprawcy było bowiem pozbawienie życia ofiary i to wpływa na stopień jego winy. Oczywiście zarówno skutki jak i poziom intelektualny oskarżonego na pograniczu upośledzenia umysłowego lekkiego, nakazywały kształtować wymiar kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Tak też uczynił Sąd Okręgowy. Nie znaczy to, że należało oskarżonemu wymierzyć karę minimalną, tj. 8 lat pozbawienia wolności, o co wniosowała obrona.

Zważyć bowiem należy, że oskarżony odpowiada w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 k.k. Był uprzednio kilkakrotnie karany, m.in. za kradzież rozbójniczą, popełnioną z użyciem przemocy (art. 281 k.k.), czy za znęcanie nad matką (art. 207 § 1 k.k.). Jest sprawcą zdemoralizowanym. Mimo, że był już redukowany w warunkach zakładu karnego, nie przestrzega porządku prawnego.

Okoliczności sprawy, a w szczególności sposób popełnienia czynu, dotychczasowy tryb życia, warunki osobiste sprawcy, stopień winy, skutek wywołany przestępstwem, uzasadniają wymierzenie mu kary 10 lat pozbawienia wolności. Kara ta w żadnym razie nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Winna osiągnąć pożądane cele wobec oskarżonego jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z tych względów orzeczenie o karze i jego motywacja zasługują na pełną akceptację Sądu odwoławczego. Oceny tej nie zmieniają argumenty przytoczone w apelacji obrońcy oskarżonego. W konsekwencji zaskarżony wyrok jako prawidłowy w całym zakresie podlegał utrzymaniu w mocy.

Trudna sytuacja materialna, długoterminowość orzeczonej kary pozbawienia wolności, uzasadniały zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych).

O kosztach nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 29 ustawy – Prawo o advokaturze.